

**(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Roma wraca do mercato. Awans do 1/8 finału Ligi Mistrzów przyniesie kasie klubu około 20 mln euro i część z nich zostanie zainwestowana w skompletowanie kadry. Di Francesco potrzebuje uzupełnienia defensywy, szczególnie na prawej stronie, zdziesiątkowanej przez kontuzje.**

Karsdorp będzie wykluczony przez pięć miesięcy, Bruno Peres jest wciąż zastopowany przez problem mięśniowy i nie jest uznawany za gracza wyjściowego składu, Florenzi wrócił półtora miesiąca temu i trener widzi go lepiej w przodzie, choć pokazał, że może być bardzo użyteczny również jako prawy obrońca. Ponadto jest młody Nura, który od poprzedniego sezonu przechodzi z jednej kontuzji do kolejnej. Karsdorp wróci dopiero w kwietniu, w finałowej fazie sezonu: potrzebny jest dodatkowy człowiek na tym skrzydle. W tych dniach rozmawiają o tym w Bostonie Pallotta, Monchi i Baldini, zjednoczeni na spotkaniach, w których udział bierze też Alex Zecca, zaufany człowiek prezydenta. Czwórka została uwieczniona na zdjęciu przy okazji meczu NBA między Boston Celtics i Los Angeles Lakers.

Klub chce dać Di Francesco instrumenty (konkurencyjną kadre), aby walczyć do samego końca na wszystkich frontach. Monchi szuka nowego profilu na zagranicznym rynku. Biorąc pod uwagę, że Karsdorp wróci w pełnej okazałości dopiero w przyszłym sezonie, idealnym byłoby znalezienie wypożyczenia, gracza, który gra mało w swoim klubie i który szuka przestrzeni. Wśród innych cech, które musi posiadać profil, którego poszukuje Monchi, jest gracz gotowy. Z doświadczeniem międzynarodowym, zdolnością do szybkiej adaptacji do ofensywnej gry Di Francesco, jeszcze lepiej jeśli przyjdzie z drużyny, która praktykuje taką samą piłkę jak Roma. Do tej pory na pozycji prawego obrońcy Di Francesco wymieniał Florenziego, Bruno Peresa (podstawowy do powrotu gracza Azzurricchi, do którego doszło w połowie września), raz Juana Jesusa (z Interem) i raz również Karsdorpa, z Bologną, w dniu jego nowej kontuzji. W dalszej części sezonu zamiarem Di Francesco jest możliwość korzystania z Florenziego również w przodzie, w środku pola czy na pozycji bocznego prawego napastnika. Na tej pozycji zdobył gola, który dał pewność wygranej na San Siro z Milanem. Monchi szuka gracza gotowego, prawonożnego Kolarova, który zagwarantuje bieganie, zdolność do gry w obydwu fazach. Nowe wzmocnienie Romy przyjdzie zza granicy, najprawdopodobniej z ligi hiszpańskiej, angielskiej lub francuskiej. Monchi ma jeszcze wiele tygodni, aby pracować nad tym celem, jednak tymczasem podczas wizyty u Pallotty dyrektor sportowy otrzymał zielone światło na zakup wzmocnienia, z budżetem do wydania na poziomie 5-7 mln euro.

Jednak do priorytetów Monchiego należy też zagwarantowanie kontynuacji obrony, która jest aktualnie najlepszą w lidze. Hiszpan od tego lata pracuje nad odnowieniem kontraktu Manolasa i negocjacje są coraz bliższe zamknięcia. Grecki obrońca otrzyma przedłużenie z podwyżką, ale żąda też klauzuli, w przypadku której potrzeba zniwelować różnice między stronami. Kontrakt gracza wygasa w 2019 roku. Na przyszłość Monchi obserwuje Nicolasa Gonzaleza, napastnika z rocznika 1998, który zdobył 4 gole w 6 meczach. Podczas WyScout Forum w Londynie, Diego

Garofalo, wiceprezydent Argentinos Juniors, podsumował sprawę przyszłości młodego talentu: *"Musí zagrać jeszcze rok lub dwa w Argentynie, nie musi się spieszyć. Możemy potwierdzić zainteresowanie Romy"*.

Autor: abruzzo